



Zofia-Medarda powtarzała, jak niezgłębione jest Miłosierdzie Boże, tego człowiek zrozumieć nie może. Jak wielka jest Miłość Boga do ludzi, tego my pojąć nie jesteśmy zdolni. Trzeba pamiętać, że Zofia-Medarda GŁOSIŁA MIŁOSIĘRZIE BOŻE... Odwiedził ją też pewnego razu [bl.] ks. Sopoćko z Krakowa, były spowiednik [św.] Siostry Faustyny, który chciał poznać siostrę Medardę osobiście, by przekonać się, co Zofia Wyskiel mówi o Miłosierdziu Bożym. Po dłuższej z nią rozmowie orzekł, że to co Siostra głosi jest po prostu ciągiem dalszym objawień siostry Faustyny... Siostra Medarda głosiła Miłosierdzie Boże i modliła się głównie o zatwierdzenie święta Miłosierdzia Bożego, o które upominał się przez nią Pan Jezus... (Świadczenie - Prof. Janina Thomasówna)

„Pan Jezus: Potrzeba mi dusz ofiarnych, dużo takich jakie miałem w Betanii, aby Mnie umiały ugościć u siebie, abym stale mieszkał w nich, bo jestem Bogiem Miłości i Miłosierdzia, Bogiem rozkochanym w duszach dobrej woli. Dla takich dusz jestem ślepym Bogiem na ich grzechy... Niech się nikt nie zraża grzechami, choćby były najcięższe. Grzech mnie obraża, bo jestem Bogiem Stworzycielem, ale najwięcej rani Mnie brak miłości i ufności w Miłosierdzie Moje. Brak ufności w Moje Miłosierdzie większą krzywdę czyni Sercu Memu, niż wszystkie grzechy razem wzięte. (24.01.1943)

Głoś duszom, powiedz im, PRAGNĘ, PRAGNĘ i jeszcze raz PRAGNĘ serc... A że jestem ślepym Bogiem na ich grzechy, więc niech się Mnie nie lękają jako Sprawiedliwego Boga, bo nic nie widzę oprócz dobrej woli i miłości. (24.01.1943)

„Panie, pomnij na mnie” to znaczy, **miej litość nade mną – miej Miłosierdzie nade mną**. Nie widzi u Mnie ani tronu, ani chwały, a mówi: „Panie, pomnij na mnie gdy przyjdiesz do królestwa swego”. On pierwszy nazwał Mnie Bogiem Miłosierdzia, uznał Mnie Królem Wszemocnym, a przecież nie widział nic z tego u Mnie, gdyż tron Mój królewski taki sam jak zbrodniarza. Wierzył we Mnie, że Mnie Bóg, wierzył że posiadam królestwo, ale nie na tej ziemi. Wyznaje Moją niewinność i wie, że mu przebaczę wszystko bez względu na jego zbrodnie i straszne grzechy. (28.01.1943)

Błagam cię, idź szukaj Mi takich dusz zbrodniczych łotrów stojących nad przepaścią piekła niech Mi dadzą tych kilka słów tak jak ten Dobry Łotr. (28.01.1943)

Stworzę całe **LEGIONY** orędowników i obrońców Mojej Wiary, wleję ufność w dusze słabe, nędzne, pełne grzechu takie, jakie one były, że same będą rozgłaszać jak te dzwony kościelne miłość Moją i Miłosierdzie Moje. Dusze te wzniosą się do najszczytniejszych wzgórz i świętości. (29.01.1943)

W duszach tych będzie Moja rozkosz i Mój raj tak jak to powiedziałem łotrowi: **Dziś będziesz ze Mną w raju**. (29.01.1943)

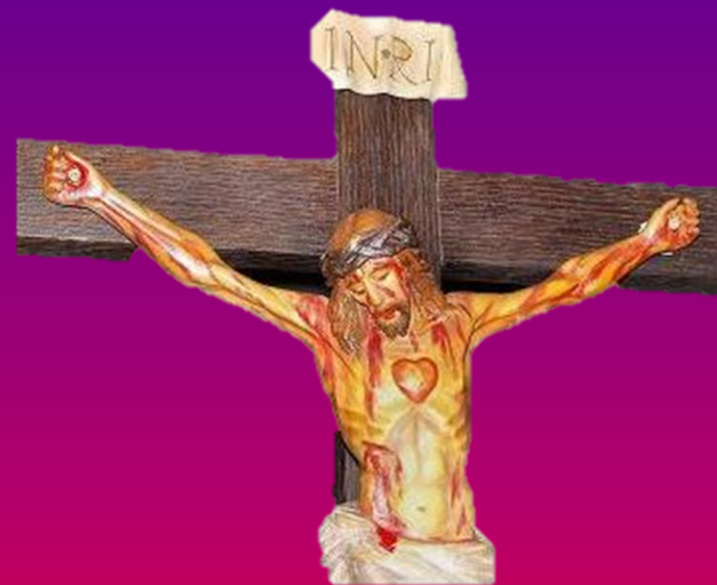
Hufiec ten tu na ziemi, **LEGION** Mój, przechodząc przez życie przejdzie ze sztandarem zwycięstwa, bo dam mu szczególną łaskę zwyciężania grzechów w sobie i drugich, a tak oczyszczeni Krwią Moją, wzmocnieni Moim Chlebem Żywota przyjdą do Mnie i śpiewać będą pieśń chwały Mojego tryumfu przez Moje wielkie Miłosierdzie i Moją Bolesną Mękę.” (29.01.1943)



## Siostra Medarda

(Śp. Zofia Wyskiel)

# ŚLEPY BÓG MIŁOSIĘRZDZIA I JEGO MAŁE MIŁOSIĘRZDZIE



## SIEDEM SŁÓW NA KRZYŻU OTWARCIE TESTAMENTU

PRZEKAZY Z 1943 R.P.